

# Uchodźcy z Libanu uciekają do Syrii

1 października 2024

Przez ostatnie lata słyszeliśmy, że Syryjczycy szukają w Libanie schronienia przed wojną. Teraz sytuacja się odwróciła, jak pisze brytyjska telewizja BBC, przynajmniej 100 tysięcy uchodźców z Libanu wyjechało do Syrii. Przyczyną są izraelskie bombardowania. Informację taką przekazał wysoki komisarz Narodów Zjednoczonych do spraw uchodźców Filippo Grandi. Liczba ta może być już jednak większa, ponieważ uchodźcy ciągle napływają do Syrii. ONZ udziela im pomocy na czterech przejściach granicznych.



Liczba uchodźców stale rośnie. Na dzień 29 września 2024 roku było ich 80 tysięcy, dzień później już ponad 100 tysięcy. Wśród uciekających dużą grupę stanowią Syryjczycy. W liczącym 6 milionów ludzi Libanie schroniło się, uciekając przed wojną domową w swoim kraju, prawie 780 tysięcy Syryjczyków, wynika z oficjalnych statystyk. Jednak nie wiadomo dokładnie, ilu uchodźców dotarło tam naprawdę. Associated Press szacuje, że setki tysięcy uchodźców przebywają nielegalnie. Teraz ruch przez granicę odbywa się w drugą stronę.

Jak pisze BBC, izraelskie ataki powietrzne na Liban zmusiły jak do tej pory nawet milion osób do opuszczenia swoich domów. Taką informację podał premier Libanu Najib Mikati. Stwierdził on też, że jest to największa fala uchodźców w historii kraju. Minister zdrowia podał natomiast, że tylko w niedzielnych atakach zginęło 50 osób. W sumie od czasu rozpoczęcia ostrzałów zginąć miało nawet tysiąc osób.

Sytuacja w Libanie ulega ciągłemu zaostrzeniu. Po tym, jak został zabity w izraelskim nalocie na południowe dzielnice

Bejrutu lider wspieranego przez Iran Hezbollahu, Hassan Nasrallah, organizacja nasiliła ostrzał rakietowy północnego Izraela. Izrael natomiast przeprowadził ataki powietrzne na popieranych przez Iran bojowników Huti w Jemenie.

W nocy z poniedziałku na wtorek zaczęła się izraelska ofensywa lądowa. Wcześniej czołgi zostały skoncentrowane blisko libańskiej granicy. Jak podaje amerykańska stacja CNN, 100 wozów bojowych w tym czołgi, transportery opancerzone i ciężarówki, widoczne były z satelity około 5 kilometrów od granicy. Ciągłe jednak przybywały tam nowe pojazdy.

Zarządzono mobilizację – niewielkiej na razie – grupy rezerwistów. Dowódca wojsk na północy kraju stwierdził, że stworzenie strefy buforowej w południowym Libanie oczyszczonej z bojowników Hezbollahu umożliwiłoby powrót do domów 60 tysiącom Izraelczyków ewakuowanych prawie rok temu z terenów przygranicznych.

Sytuacja zmienia się z godziny na godzinę. W poniedziałek po południu ze Stanów Zjednoczonych przyszła wiadomość, że Izrael poinformował Waszyngton o planowanej „ograniczonej ofensywie lądowej” w Libanie, a operacji należy spodziewać się w każdej chwili. Jak pisze amerykańska telewizja Fox News, ataki mają być bardziej ograniczone i krótsze od tych, które miały miejsce w 2006 roku.

Jednocześnie Fox News pisze, że USA zamierzają wysłać dodatkowo kilka tysięcy żołnierzy celem wsparcia swoich wojsk na Bliskim Wschodzie. Decyzja ta zapadła dokładnie jeden dzień po zapowiedzi prezydenta Joe Bidena, że nie będzie wysyłał więcej wojsk do tego regionu.

Również w poniedziałek premier Izraela zamieścił w mediach społecznościowych wiadomość dla mieszkańców Iranu. Stwierdził w niej, że nadchodzi moment „wyzwolenia Persów” z rąk reżimu, który dąży do wojny w regionie, a także wydaje pieniądze na wspieranie swoich „marionetek” i konstruowanie bomby atomowej,

zamiast podnoszenia jakości życia obywateli. Izrael „wszędzie dosięgnie swoich wrogów”. Moment wyzwolenia nadejdzie już wkrótce, a wtedy dwa starożytne narody, Żydzi i Persowie będą żyły w pokoju.

Jak podaje telewizja Al Jazeera, bojownicy Huti z Jemenu zapowiedzieli nasilenie ataków na Izrael w zemście za ataki na ich infrastrukturę. Lider organizacji oskarżył Stany Zjednoczone o podsycanie konfliktu poprzez finansowania pomocy wojskowej dla Izraela.

W poniedziałek portal „The Times of Israel” donosił, że ministrowie spraw zagranicznych Unii Europejskiej wezwali do natychmiastowego przerwania ognia w Libanie i umożliwienie misji ONZ na południu tego kraju. Jednocześnie informował o niewielkich wypadach żołnierzy na terytorium Libanu w celu penetracji tuneli stanowiących kryjówki Hezbollahu. Pełnoskalowa operacja zaczęła się następnej nocy.

Autorstwo: Wojciech Ostrowski

Źródło: [FaktyiAnalizy.info](http://FaktyiAnalizy.info)